

Naczelne Dowództwo W. P.

D.Nr.5261/II
=====

Warszawa, dn. 15 maja 1919.

807/5

15/V.

Do

Adjutantury Generalnej Naczelnego Wodza

w

W a r s z a w i e
=====

Przesyła się w załączeniu odpis raportu Pełnomocnika Wojsko=
wego P.P.w Wiedniu Nr.56/T.z dnia 6 maja b.r.

1 załącznik
=====

Haller m.p.

Pułkownik.

Za zgodność:

Baldeski
Szef Oddziału II.



PEŁNOMOCNIK WOJSKOWY PAŃSTWA POLSKIEGO WE WIEDNIU.
=====

Nr.56/T.
=====

o d p i s
=====

Do

Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich

W

Wiedeń, dnia 6 maja 1919
=====

W a r s z a w i e
=====

O agitacji Polaków bolszewików w Budapeszcie donoszę co następuje:

Głównymi agitatorami są towarzysze Dobrowolski z Warszawy, który rzekomo wyjechał obecnie za granicę, prawdopodobnie do Polski na agitację. Towarzysz Kubit z okolicy Jasła bardzo sprytny agitator, towarzysz Mirek z Dąbrowy Górnej, Czaban zdaje się rusin z Stanisławowa i tow. Żelowski. W Budapeszcie znajduje się całe „Dyrektoryum” bolszewickie i urzęduje przy ul. Rozsa=ut 61. W skład tegoż wchodzi 5 osób, prezesem jest Dobrowolski a przyszłym ministrem wojny w Polsce pan. Dr. Milewski. Załączam kilka druków agitacyjnych. Od 24-ego kwietnia b.r. wychodzi tu polska „Gazeta Czerwona”.

Werbunek obywateli polskich zdaje się nie powiódł się, bo cały bataljon polski ma mieć ledwie 120 ludzi, Nazwiska komendanta tego bataljonu nieznane, jest nim były chorąży rosyjski, który zgłosił się do Wojska Polskiego, ale ponieważ chciano go przyjąć tylko w randze podchorążego, przeszedł do komunistów. Komendant ten napastuje polskich oficerów i wszczął z podpor. Firlejczykiem na dworcu kolejowym całą awanturę.

Zwraca się jeszcze raz uwagę na przeprowadzenie na granicy najściślejszej kontroli, osób przybywających do Polski.==

Za zgodność odpisu:



Warszawa, dnia 15. maja 1919.

D.Nr 5201)II.

O d p i s.

Do

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA

w W a r s z a w i e

Przesyłam w załączeniu odpis raportu Pełnomocnika Wojskowego PPp w Wiedniu Nr. 56)T z dnia 6. maja b.r.

H A L L E R m.p.

pułkownik.

PEŁNOMOCNIK WOJSKOWY PAŃSTWA POLSKIEGO WE WIEDNIU.

Nr. 56)T.

O d p i s.

Do

Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich

Warszawa, dnia 6. maja 1919.

w W A R S Z A W I E

O agitacji Polaków bolszewików w Budapeszcie donoszą co następuje;

Głównymi agitatorami są towarzysze Dobrowolski z Warszawy, który rzekomo wyjechał obecnie zagranicę, prawdopodobnie do Polski na agitację. Towarzysze Kubit z okolicy Jasła bardzo sprytny agitator, towarzysze Mirek z Dąbrowy Górnej, Czaban zdaje się rusin ze Stanisławowa i tow. Zelo ski: W Budapeszcie znajduje się całe "Dyrektorjum" bolszewickie i urzęduje przy ul. Rozsut 61. W skład tego wchodzi 5 osób, prezesem jest Dobrowolski a przyszłym ministrem wojny w Polsce pan Dr. Milewski. Załączym kilka druków agitacyjnych. Od 24-go kwietnia b.r. wychodzi tu "Polska" "Gazeta Czerwona":

Werbunek obywateli polskich zdaje się nie powiódł się, bo cały bataljon polski ma mieć ledwie 120 ludzi, nazwiska Komendanta tego bataljonu nieznane, jest nim były ochotnik rosyjski, który zgłosił się do Wojska Polskiego, ale ponieważ chciano go przyjąć tylko w randze podchorążego, przeszedł do komunistów. Komendant ten napastuje polskich oficerów i wszczyna z pper. Firlejcz kiem na dworcu kolejowym całą awanturę.

Zwraca się jeszcze raz uwagę na przeprowadzenie na granicy najściślejszej kontroli, osób przybywających do Polski.

Za zgodność odpisu: